

Achremczyk, Stanisław

"Rocznik Olsztyński" T. 12/13, 1981 : [recenzja]

Komunikaty Mazursko-Warmińskie nr 2-4, 451-456

1981

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

„Rocznik Olsztyński”, Olsztyn 1981, Muzeum Warmii i Mazur, t. 12/13, ss. 448.

Olsztyn należy do tych nielicznych miast w Polsce, które mogą pochwalic się trzema historycznymi czasopismami naukowymi: „Komunikatami Mazursko-Warmińskimi”, „Studiami Warmińskimi” i „Rocznikiem Olsztyńskim”. Dwa pierwsze ukazują się systematycznie bez wielkich opóźnień, inaczej natomiast jest z „Rocznikiem Olsztyńskim”. Na początku bieżącego roku otrzymaliśmy po sześcioletniej przerwie jego podwójny tom — XII/XIII.

Wydawcą XII/XIII tomu rocznika, tak jak pierwszych trzech, jest Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie; natomiast tomy od czwartego do jedynastego ukazały się wspólnym wysiłkiem tegoż Muzeum i Ośrodka Badań Naukowych im. Wojciecha Kętrzyńskiego¹. Współpraca ta okazała się dla rocznika korzystna; ukazywał się w miarę systematycznie, bez wieloletnich przerw, a do tego prezentowano w nim dość różnorodną tematykę. Należy zatem postulować, by współpracę podjęto na nowo, z pożytkiem dla olsztyńskiego środowiska humanistycznego.

Roczniki regionalne borykają się z jeszcze inną bolączką, z brakiem koncepcji i wyraźnego profilu pisma. Analiza treści XII/XIII tomu pozwala sądzić, iż będą w nim zamieszczone artykuły adekwatne do tematyki, którą parają się poszczególne działy Muzeum Warmii i Mazur. Przyjęcie takiego profilu jest na pewno interesujące, ale wzbudza również obawę, by wydawnictwo nie stało się rocznikiem muzealnym. Widziałbym tu konieczność podjęcia badań nad problematyką kultury i to szeroko rozumianej. Publikowanie takich prac byłoby korzystne nie tylko dla rocznika, ale mogłoby inspirować szerokie badania nad dawną i współczesną kulturą Warmii i Mazur. Takie kwestie, jak: ogólny poziom kultury umysłowej poszczególnych warstw społecznych, model wykształcenia, model życia rodzinnego, kariery politycznej czy problem świata książki, jej produkcji i handlu, kolekcjonowania dzieł sztuki oraz kultury ludowej ze wszech miar zasługują na druk². W XII/XIII tomie rocznika utrzymano podział na pięć podstawowych działów: *Rozpraw, Materiałów, Bibliografii, Recenzji i omówień, Kroniki*, oraz wprowadzono nowy dział pt. *Nekrologi*.

Dział *Rozpraw* zajmujący zaledwie 13,5% objętości rocznika, stanowią cztery ciekawe artykuły. Rozpoczyna go artykuł Zbigniewa Nawrockiego — *Kurie zewnętrzne we Fromborku w XVI wieku. Studium architektury i ukształtowania terenu*, w którym autor przedstawił rozwój zewnętrznych kurii kanoników warmińskich w XVI stuleciu. Prawie wszystkie one zostały w tym czasie przebudowane, ciasne pomieszczenia mieszkalne zastąpiono większymi i wygodniejszymi. Kurię św. Stanisława, którą zamieszkiwał Mikołaj Kopernik, w połowie XVI wieku dziekan Eggert Kempen zburzył i na jej miejscu wybudował nową. W latach 1547—1575 kanonik warmiński Jan Hanow, zbudował renesansową kurię o wymiarach 20×10 m.

1 T. Swat, *Dziesięć tomów „Rocznika Olsztyńskiego”*, *Komunikaty Mazursko-Warmińskie* (dalej KMW), 1972, nr 1, s. 190.

2 Wiele interesujących postulatów dotyczących badań nad historią kultury polskiej podniósł Stanisław Salmonowicz w artykule *Uwagi o historii kultury Prus Królewskich XVII—XVIII wieku*, *Zapiski Historyczne*, 1974, t. 39, ss. 147—176.

Zbigniew Nawrocki przedstawił nie tylko wymiary poszczególnych budynków, ale również kształt i powierzchnię działek kurialnych oraz ich położenie w terenie.

Następny artykuł — *Konserwacja epitafium Piotra Dohny* jest autorstwa Kamilli Wróblewskiej. Autorka, znana z wielu cennych publikacji dotyczących historii sztuki, omawia tu wyniki prac konserwatorskich nad renesansowym epitafium, o którym pisała już w 1972 roku na łamach Komunikatów Mazursko-Warmińskich³. Przeprowadzone w 1974 roku prace konserwatorskie umożliwiły wyciągnięcie nowych wniosków co do autorstwa epitafium, a to pozwoliło autorce uzupełnić pierwszy artykuł. Odsłonięcie pejzażu z lustrem wody utwierdziło pierwotne przypuszczenia, iż epitafium malował Henryk Königsweiser, malarz królewiecki, uczeń Łukasza Cranacha Młodszego. Zdołano również odczytać łaciński tekst znajdujący się na pierwszej tablicy epitafium. Tekst łaciński odczytała i przetłumaczyła na język polski Józefa Piskorska. W polskim przekładzie w pierwszym zdaniu pojawił się pewne nieścisłości. Słowo *burgravius* tłumaczy Piskorska jako dziedzic, a należało przetłumaczyć jako zarządca zamku — burgrabia; poza tym *generosus* to szlachetnie urodzony, słowo to zawsze występuje, jeżeli dotyczy kogoś ze stanu szlacheckiego.

Maria Kołomajska-Saeed opublikowała artykuł — *Rzeźby z pałacu w Kamieńcu Suskim i problem jego przebudowy około 1760 roku*. Cztery piękne rzeźby zdobiące centrum Ilawy, a pochodzące ze zniszczonego pałacu w Kamieńcu Suskim, dały powód do rozważań na temat przebudowy pałacu w XVIII stuleciu. Materiały ikonograficzne pochodzące z tego wieku pozwalają stwierdzić, że przebudowa pałacu nastąpiła między 1752 a 1772 rokiem. Maria Kołomajska-Saeed rozwiązuje też kwestię czasu powstania owych rzeźb. Dochodzi do wniosku, że wykonano je w drugiej ćwiertli XVIII wieku. Pierwotnie zdobiły one pawilon ogrodowy, a około 1760 roku przeniesiono je na attykę pałacu. Nie ustalono jednak, kto był autorem tych pięknych rzeźb. Szkoda, że autorka nie sięgnęła do materiałów źródłowych, np. do bogatych akt podworskich przechowywanych w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Olsztynie.

Interesujący artykuł — *Biblioteka kapituły fromborskiej*, zamieściła Halina Keferstein. Temat podjęty przez autorkę znany jest choćby z opracowań Franza Hiplera⁴, jednakże wart trudu, by zaprezentować go ponownie. Keferstein wykorzystwała nie tylko dostępną literaturę, ale też sięgnęła do źródeł znajdujących się w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie. Tytuł sugeruje, że autorka przedstawia bibliotekę kapitulną od momentu jej powstania aż po czasy nam współczesne, tymczasem kończy temat na czasach Rzeczypospolitej szlacheckiej. Pierwszy datowany spis bibliotecznego zasobu pochodzi z 1446 roku i wymienia 160 rękopisów; drugi zaś z 1451 roku — 185 ksiąg. Obszerny inwentarz biblioteki pochodzi z 22 września 1598 roku, w którym odnotowano 890 ksiąg⁵. Ten cenny księgozbiór w 1626

3 K. Wróblewska, *Renesansowe epitafium Piotra Dohny i Katarzyny Cemówny*, KMW, 1972, nr 4, ss. 491—506.

4 F. Hipler jest m.in. autorem artykułu *Annalecta Warmiensia. Studien zur Geschichte der ermlandische Archive und Bibliotheken*, Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands, 1874, Bd. 5, ss. 316—438.

5 Autorka powołuje się w przypisie na inwentarz znajdujący się w Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, a warto było również zaznaczyć, iż opublikował go F. Hipler, *Annalecta Warmiensia*, ss. 359—379.

roku stał się łupem wojsk szwedzkich. Biblioteka kapitulna tej straty nie zdołała nigdy uzupełnić. W inwentarzu spisany w XVIII wieku autorka naliczyła 703 księgi, w rzeczywistości woluminów jest nieco więcej, gdyż niektóre tytuły posiadano w kilku egzemplarzach⁶. Warto byłoby również dokładniej określić datę powstania tego inwentarza posługując się w tym celu choćby znakami wodnymi. Charakterystyczne jest, iż w inwentarzu nie ma żadnej książki Andrzeja Chryzostoma Załuskiego — *Epistolarum historico-familiarum*, wydanych w Braniewie w latach 1709—1711. Ciekawe, że przeważały w nim książki medyczne i prawnicze. Dobór ten jest nie tylko wynikiem zainteresowań, ale i potrzeb kanoników. XVIII stulecie to okres sporu o prawa, okres kodyfikacji praw. Dla porównania warto byłoby przytoczyć liczebność księgozbiorów poszczególnych kanoników lub biskupów warmińskich, dość pokaźnych, ale nie na tyle, by dorównać księgozbiorom niektórych magnatów polskich bądź mieszczan gdańskich czy toruńskich. Interesujące byłoby również przebadanie, które książki występują i w inwentarzu z 1598 roku i z XVIII wieku, np. w obydwóch spisach widnieje dzieło Filipa Kallimacha — *Historia de rebus gestis Vladislai Regis*.

Drugim działem rocznika i to bardzo obszernym są *Materiały*, obejmujące 60% objętości całego tomu i prezentujące głównie zagadnienia archeologii⁷.

Na pięć publikowanych materiałów archeologicznych dwa napisała Łucja Okulicz. Pierwszy nosi tytuł — *Kurhan z wczesnej epoki żelaza w miejscowości Biesowo, gmina Biskupiec Reszelski*. Prace wykopaliskowe w obrębie tego kurhanu przeprowadzono w 1970 roku pod kierunkiem autorki. Znalaziono ceramikę, spalone kości i ozdobę z drutu brązowego. Po przeprowadzeniu analizy chronologicznej materiału z Biesowa, Okulicz wnioskuje, że kurhan powstał w okresie pełnego rozwoju kultury kurhanów zachodniobałtyjskich, a czas jego budowy określa na drugą połowę III wieku pne.

Łucja Okulicz jest również autorką artykułu *Wczesnożelazne cmentarzysko kurhanowe w Gródkach, gmina Płońnica, województwo ciechanowskie, stanowisko 7 «Brzezinka»*. Badania wykopaliskowe na tym terenie prowadzono od 1958 roku. Cmentarzysko będące przedmiotem prac badawczych zajmowało powierzchnię 19 ha, na której wzniesiono ponad 300 nasypów kamiennych. Obszerne cmentarzysko w Gródkach zbadano w niewielkim procencie. W toku prac wydobyto ciekawy materiał ceramiczny i ozdoby z brązu. Występuje tu znaczne zróżnicowanie form kurhanów; przeważają o owalnym kształcie, dwa natomiast swym kształtem przypominają łodzie. Mimo bogatego materiału źródłowego ustalenie czasu założenia i okresu użytkowania cmentarzyska nastęrcza wiele trudności. Autorka przypuszcza, że cmentarzysko pochodzi z czasów wcześniejszych niż okres halsztacki D.

Adam Waluś jest autorem artykułu — *Kurhan z wczesnej epoki żelaza w miejscowości Tejstyny, gmina Biskupiec*. W trakcie badań prowadzonych w 1973 roku w jednym z pochówków znaleziono oprócz ceramiki dwie stożkowate tarczki spiralne z brązowego drutu. Pozwala to określić pochodze-

6 Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie, Archiwum Kapituły V-9, k. 11. *Catalogus Librorum Ecclesiae Cathedralis Varmiensis*; m.in. *Kodeks Justiniana* liczy 1 ksiąg dziewięć

7 Artykuły archeologiczne zajmowały w rocznikach dużo miejsca, jedynie w tomie 9 i 10 nie były one prezentowane. W 12/13 tomie, podobnie jak i w tomie 1 nie utrzymano jednak odpowiedniej objętości artykułów archeologicznych w stosunku do innej tematyki. Zob. T. Swat, op. cit., s. 194.

nie kurhanu na lata 250—120 pne. Stwierdzono, że przy budowie kurhanu wykorzystano wzniesienie morenowe. Budowa kurhanu od podstaw wymagała nie tylko długiego czasu, sporego nakładu pracy, ale i licznej grupy ludzi.

Małgorzata Mogielnicka-Urban opublikowała artykuł — *Kurhan z wczesnej epoki żelaza w Stolnie, gmina Milakowo*. W kurhanie tym znaleziono głównie ceramikę. Ze 137 fragmentów udało się zrekonstruować 28 naczyń o ubogim zdobnictwie. Znaleziono również gliniany ciężarek niewielkich rozmiarów, pełniący prawdopodobnie funkcję ciężarka tkackiego oraz krzemienie ze śladami obróbki. Przeprowadzona analiza materiału ceramicznego pozwala datować kurhan ze Stolna na okres halsztacki, początek okresu lateńskiego.

Ostatnim artykułem z tematyki archeologicznej jest artykuł Włodzimierzy Ziemińskiej-Odojowej, zatytułowany *Wczesnożelazny kurhan w Rybnie, gmina Sorkwity, stanowisko 2*. Tutaj również znaleziono ceramikę. Mimo zniszczeń dużą część naczyń udało się zrekonstruować. Autorka datuje kurhan w Rybnie na okres środkowo-lateński.

W dziale materiałów zamieszczono również dwa artykuły o innej tematyce. Aleksandra Kopydłowska opublikowała niewielki przyczynek — *Portret księcia Józefa Poniatowskiego pędzla Józefa Grassiego (ze zbiorów Muzeum Warmii i Mazur w Olsztynie)*. Zakupiony w 1969 roku do zbiorów Muzeum Warmii i Mazur jest mało znanym portretem bratanka króla Stanisława Augusta Poniatowskiego. W trakcie prac konserwatorskich okazało się, iż zachowała się data powstania obrazu — 1780 rok, a więc kilka lat wcześniej niż znany portret księcia, znajdujący się w zbiorach muzeum krakowskiego. Wnioskować z tego można, że związki Józefa Grassiego z Polską są przynajmniej o cztery lata wcześniejsze niż dotychczas sądzono.

Halina Keferstein opublikowała przyczynek: *Rozprawy Jana Drewsa, tłoczone w Braniewie, w zbiorach biblioteki Muzeum Warmii i Mazur*. Twórczość uczonego jezuita, rektora kolegium braniewskiego zasługuje na gruntowne studia, szkoda, że autorka ograniczyła się do przedstawienia pięciu jego ksiąg i to tych, które znajdują się w zbiorach biblioteki Muzeum Warmii i Mazur.

Z prezentowanych prac na uwagę zasługuje rozprawa adresowana do uczniów szkół jezuickich, a nosząca tytuł — *Flos regnorum seu compendiosa Poloniae orbisque descriptio*. Zamieścił w niej Drews ciekawe wiadomości z dziedziny geografii, historii Polski i historii powszechnej. Dużą popularność zdobyła książka — *Distractiones itinerantium piae, jucundae, eruditae*⁸, której pierwsze wydanie ukazało się w 1701 roku w Braniewie. Później wznowiono ją kilkakrotnie, a nawet przetłumaczono na język polski pod tytułem *Dystrakcje podróżnych pobożne, ucięższe i uczone*. Szkoda, że Keferstein nie scharakteryzowała treści tej książeczki, ograniczając się do ogólnikowych twierdzeń. Z książki służącej za przewodnik dla podróżnych, można dowiedzieć się, że odległość z Braniewa do Warszawy wyliczono na 42 mile, odległość z Braniewa do Grodna na 40 mil, a do Smoleńska 128. Krótki rozdział charakteryzuje państwo polskie. Ustrój Rzeczypospolitej uznał Drews

⁸ Książka ta cieszyła się popularnością wśród szlachty i znajdowała się w bibliotekach szlacheckich, zob. H. Bogdanow, *Piśmiennictwo religijne w księgozbiorach szlachty krakowskiej w XVIII wieku jako wyraz jej zainteresowań czytelniczych*, w: *Problemy kultury literackiej polskiego Oświecenia*. Pod red. T. Kostkiewiczowej, Wrocław i in. 1978, s. 108.

za najdemokratyczniejszy ze wszystkich europejskich ustrojów. Czytelników informował również, że w okolicach Tęczyna zalegają złoża miedzi i węgla, koło Olsztyna żelaza, a w województwie krakowskim i sandomierskim są złoża ołowiu i srebra. Wspomniał o kopalni soli w Wieliczce i Bochni, chwalił wysoko poziom nauczania w protestanckich gimnazjach w Gdańsku, Toruniu i Elblągu⁹.

Kolejny dział rocznika stanowi *Bibliografia*, mieszcząca *Bibliografię muzyczną województwa olsztyńskiego 1965—1974* autorstwa Jana Boehma. Omawiana praca jest kontynuacją *Bibliografii muzycznej Warmii i Mazur 1945—1965*, która ukazała się w dziesiątym tomie „Rocznika Olsztyńskiego”. Niezrozumiałe tylko, dlaczego Boehm zmienił tytuł z „bibliografii Warmii i Mazur” na „województwa olsztyńskiego”, skoro nie zmienił zasięgu terytorialnego pracy. Wśród uwzględnionych w bibliografii czasopism jest „Polityka”, ale nie ma „Kultury”, warto było również sięgnąć do bydgoskich „Faktów”, a darować „Express Wieczorny”. Należy jeszcze raz przeanalizować dobór czasopism do tejże bibliografii. Wśród skrupulatnie odnotowanych publikacji poświęconych życiu muzycznemu Warmii i Mazur zakradły się drobne nieścisłości. Boehm wymienił np. artykuły Józefa Sianki omawiające barokowe organy warmińskie, nie wymieniając recenzji tychże artykułów pióra Marii Jasińskiej-Wojtkowskiej¹⁰.

Czwarty dział rocznika nosi tytuł *Recenzje i omówienia*. Wartość recenzji wzrasta, jeżeli są one publikowane w krótkim czasie po wydaniu ocenianej książki. Pod tym względem w XII/XIII tomie rocznika nie jest najlepiej. W porównaniu z XI tomem, zwiększono liczbę recenzowanych i omawianych prac. Zamieszczono jednak bardzo krótkie omówienia, a raczej notki bibliograficzne książek, które ukazały się nawet w 1973 roku. Proponowałbym za tym drukowanie recenzji obszerniejszych i to książek, które odpowiadają profilowi pisma¹¹.

Nekrologi są przedostatnim działem rocznika. Zamieszczono w nim dwa nekrologi. Sylwetkę dr. Józefa Wieczerezaka, kustosa Działu Etnografii Muzeum Mazurskiego w Olsztynie, zmarłego w 1975 roku, kreśli Marta Wesołowska. Andrzej Skrobacki natomiast pisze o dr. medycyny, pionierze olsztyńskiej służby zdrowia, historyku medycyny Stanisławie Flisie¹², zmarłym w 1976 roku. Warto było poświęcić tym postaciom na łamach rocznika więcej miejsca, zwłaszcza że od momentu ich śmierci minęło kilka lat.

Kronika stanowi ostatni dział omawianego rocznika. Władysław Ogrodziński przedstawił w niej działalność Muzeum Warmii i Mazur w latach 1974—1977. Zmieniło w tym czasie muzeum nazwę z Muzeum Mazurskiego na Warmii i Mazur, uległa również zmianie jego struktura organizacyjna. W rozpatrywanym okresie uporządkowano i zewidencjonowano zbiory, wzrosły znacznie zasoby muzealne i biblioteczne, ale pracom tym nie towarzyszyła odpowiednia rozbudowa pomieszczeń magazynowych. Wiele wysiłku

9 J. Drews, *Distractiones itinerantium plae, fucundae, eruditae*, wyd. 3, Braniewo 1720, ss. 250—255.

10 M. Jasińska-Wojtkowska, recenzja artykułów J. Sianki, *Barokowe organy z XVIII wieku na terenie diecezji warmińskiej; Menzuracja organów katedralnych we Fromborku*, KMW, 1972, nr 4, s. 703.

11 B. Łukaszewicz, „*Rocznik Olsztyński*” t. 11, Olsztyn 1975, KMW, 1976, nr 2, s. 267.

12 Ten sam autor zamieścił w Komunikatach Mazursko-Warmińskich obszerniejszy rys życia Stanisława Flisa; Zob. A. Skrobacki, *Dr. med. Stanisław Flis 1908—1976*, KMW, 1977, nr 1, ss. 129—137.

włożono w przygotowanie wystaw, z których znaczną popularność zdobyła ekspozycja „Tradycje kulturalne Warmii i Mazur”. Ogrodziński omówił poszczególne działy i oddziały muzeum oraz zamieścił szereg interesujących danych statystycznych.

Edward Radtke jest autorem publikacji — *Prace konserwatorskie w zamku lidzbarskim w latach 1970—1977*. Na szeroką skalę prace konserwatorskie rozpoczęto w 1972 roku. Objęto nimi m.in. piwnice zamkowe, krużganki w przyziemiu, pomieszczenia w przyziemiu, kaplicę zamkową. Sali biskupa Andrzeja Batorego przywrócono wygląd z czasów, kiedy na zamku rezydował ten biskup. Odsłonięto polichromię z XVI wieku, zabezpieczono fragment malowidła z tego samego stulecia.

W omawianym tomie „Rocznika Olsztyńskiego” dostrzega się w kilku artykułach nieumiejętne sporządzanie przypisów: brak stron, miejsc wydań publikacji oraz niejednolite stosowanie skrótów, np. Archiwum Diecezji Warmińskiej w Olsztynie raz jest skracane jako ADWO indziej jako ADW, to samo można odnieść do skrótu czasopisma „Zeitschrift für die Geschichte und Altertumskunde Ermlands”.

W porównaniu z XI w tomie XII/XIII nie uległ zmianie komitet redakcyjny, dokooptowano doń jedynie Lucjana Czubiela.

Opublikowane w XII/XIII tomie rocznika artykuły poruszają interesujące problemy, chociaż niektóre z nich mają charakter niewielkich przyczynków. Ukazanie się kolejnego tomu „Rocznika Olsztyńskiego” należy powitać z zadowoleniem, iż utrzymano tę cenną pozycję wydawniczą oraz mieć nadzieję, że na następny jego tom nie będziemy czekać tak długo.

Stanisław Achremczyk

Die Akten des Kanonisationsprozesses Dorotheas von Montau von 1394 bis 1521, hrsg. von Richard Stachnik in Zusammenarbeit mit Anneliese Triller und Hans Westphal, Forschungen und Quellen zur Kirchen- und Kulturgeschichte Ostdeutschlands, Bd 15, Böhlau Verlag, Köln-Wien 1978, ss. XLIV, 629.

Dorota z Mątowów, zmarła w 1394 roku w Kwidzynie, już za życia miała opinię świętej, a jej kult objął Pomezanie i częściowo ziemie sąsiednie. O żadnej kobiecie żyjącej w państwie zakonnym nie napisano w średnowieczu tak wiele jak o niej. Było to głównie zasługą Jana z Kwidzyna, który stworzył kilka biografii i pism teologicznych poświęconych Dorocie i jej przeżyciom wewnętrznym¹. Piśmiennictwem tym w przeszłości zajmowali się szczegółowo i wydawali je Max Toeppen, warmiński teolog i historyk Franz Hipler oraz bolandyta Remigius De Buck². W okresie powojennym zaznaczył się ponowny wzrost zainteresowania zarówno edytorstwem źródeł, jak i osobą Doroty, która w 1976 roku została beatyfikowana. Jest

1 Por. F. Hipler, *Meister Johannes Marienwerder und die Klausnerin Dorothea von Montau*, *Zeitschrift für Geschichte und Altertumskunde Ermlands*, 1866, t. 3, s. 166—299; M. Toeppen, *Das Leben der heiligen Dorothea*, *Einführung*, w: *Scriptores Rerum Prussicarum*, t. 2, s. 183 n.; R. Stachnik, *Die Geistliche Lehre der Frau Dorothea von Montau an ihre Tochter im Frauenkloster zu Kulm*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1954, t. 3, ss. 589—590; tegoż, *Zur Veröffentlichung der grossen Lebenschreibung Dorotheas von Montau von Johannes Marienwerder*, *Zeitschrift für Ostforschung*, 1968, t. 17, ss. 713—717.

2 Szerzej R. Stachnik, *Zur Veröffentlichung*, s. 713 i n.; tegoż, *Zum Schrifttum über die heilige Dorothea von Montau*, w: *Dorothea von Montau, eine preussische Heilige des 14. Jahrhunderts*, Münster 1976, s. 60.